

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 października 2016r.

Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
w składzie:

Przewodniczący: SSO Agnieszka Stachurska

Protokolant: Aneta Rapacka

po rozpoznaniu w dniu 28 września 2016r. w Warszawie

sprawy H. B.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W.

o wysokość emerytury

na skutek odwołania H. B.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W.

z dnia 1 grudnia 2011r., znak: (...) oraz z dnia 10 stycznia 2012r., znak: (...)

1. zmienia zaskarżone decyzje w ten sposób, że przyjmuje, że wskaźnik wysokości podstawy wymiaru emerytury H. B., obliczonej zgodnie z art. 53 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, wynosi 45,12% przy uwzględnieniu podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne:

- za rok 1971 w wysokości 4.950,00 (cztery tysiące dziewięćset pięćdziesiąt złotych);
- za rok 1972 w wysokości 12.329 zł (dwanaście tysięcy trzysta dwadzieścia dziewięć złotych);
- za rok 1973 w wysokości 12.000 zł (dwanaście tysięcy złotych);
- za rok 1974 w wysokości 13.000 zł (trzynaście tysięcy złotych);
- za rok 1975 w wysokości 22.780 zł (dwadzieścia dwa tysiące siedemset osiemdziesiąt złotych);
- za rok 1976 w wysokości 59.312 zł (pięćdziesiąt dziewięć tysięcy trzysta dwanaście złotych);
- za rok 1977 w wysokości 62.499 zł (sześćdziesiąt dwa tysiące czterysta dziewięćdziesiąt dziewięć złotych);
- za rok 1978 w wysokości 31.098 zł (trzydzieści jeden tysięcy dziewięćdziesiąt osiem złotych);
- za rok 1979 w wysokości 20.800 zł (dwadzieścia tysięcy osiemset złotych);
- za rok 1981 w wysokości 8.880 zł (osiem tysięcy osiemset osiemdziesiąt złotych);
- za rok 1993 w wysokości 15.720.000 zł (piętnaście milionów siedemset dwadzieścia tysięcy złotych);

- za rok 1994 w wysokości 34.467,500 zł (trzydzieści cztery miliony czterysta sześćdziesiąt siedem tysięcy pięćset złotych);
- za rok 1995 w wysokości 4.638,11 zł (cztery tysiące sześćset trzydzieści osiem złotych 11/100);
- za rok 1996 w wysokości 5.967,52 (pięć tysięcy dziewięćset sześćdziesiąt siedem złotych 52/100);
- za rok 1997 w wysokości 6.325,10 (sześć tysięcy trzysta dwadzieścia pięć złotych 10/100);
- za rok 1998 w wysokości 8.540,62 zł (osiem tysięcy pięćset czterdzieści złotych 62/100);
- za rok 1999 w wysokości 5.514,17 zł (pięć tysięcy pięćset czternaście złotych 17/100);
- za rok 2000 w wysokości 10.319,37 zł (dziesięć tysięcy trzysta dziewiętnaście złotych 37/100);
- za rok 2003 w wysokości 4.162,90 zł (cztery tysiące sto sześćdziesiąt dwa złote 90/100);
- za rok 2004 w wysokości 2.357,50 zł (dwa tysiące trzysta pięćdziesiąt siedem złotych 50/100);

2. oddala odwołanie w pozostałym zakresie.

UZASADNIENIE

H. B. w dniu 6 lutego 2012r. wniosła odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W. z dnia 5 stycznia 2012r., znak: (...), zarzucając, że przy wyliczaniu wskaźnika wysokości podstawy wymiaru emerytury, lata 1972, 1973, 1974, 1975, 1978 i 1979 nie zostały wyliczone jak wynika z zachowanych list płac. Ponadto, Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie uznał dwóch zachowanych informacji porównawczych zarobku ze stycznia 1973r. przy 200 godzinach pracy oraz z marca 1976r. przy 200 godzinach pracy, a także trzech list z kategorią zaszeregowania: z 18 maja 1972r., z 26 czerwca 1973r. i z 1 kwietnia 1975r. Zachowały się również świadectwa pracy ze stawkami godzinowymi z (...) Zakładów (...) i (...) Przedsiębiorstwa (...), które nie zostały uwzględnione przy wyliczaniu wskaźnika wysokości podstawy wymiaru emerytury.

W uzasadnieniu odwołania H. B. wskazała, że wyliczając wskaźnik wysokości podstawy wymiaru emerytury:

- za rok 1972 organ rentowy przyjął kwotę 12.329 zł, natomiast na podstawie IV grupy zaszeregowania przyznanej z dniem przyjęcia do pracy, można obliczyć, że zarobki wyniosły 23.800 zł;
- za rok 1973 Zakład Ubezpieczeń Społecznych uwzględnił 12.000 zł, natomiast na podstawie IV kategorii osobistego zaszeregowania według trzeciej tabeli płac w akordowym systemie płac i na podstawie informacji porównawczej zarobku ze stycznia 1973r. ze stawką godzinową 11,47 zł, można obliczyć, że zarobki powinny wynieść 43.000 zł;
- za rok 1974 według Zakładu Ubezpieczeń Społecznych powinna być przyjęta kwota 13.000 zł, a według stawki 11,47 zł zachowanej z poprzedniego roku, tylko przy 25 dniach, wysokość zarobku wyniosłaby 46.000 zł;
- za rok 1975 organ rentowy przyjął 14.400 zł, zaś według stawki zachowanej w dokumentacji z 1 kwietnia 1975r. wynoszącej 11,50 zł za godzinę, zarobki wyniosłyby 52.000 zł;
- za rok 1978, za listopad i grudzień pracy w (...) Przedsiębiorstwie (...), według ZUS powinna być przyjęta kwota 31.098 zł, podczas gdy na podstawie stawki godzinowej wskazanej na świadectwie pracy, wynoszącej 12,70 zł, według obliczeń ubezpieczonej, powinno być 33.300 zł;
- za rok 1979, za 9 przepracowanych miesięcy, według ZUS powinno być przyjęte 20.800 zł, zaś przy uwzględnieniu stawki godzinowej z poprzedniego roku, tj. 12,70 zł, zarobki wyniosłyby 23.000 zł nie licząc zasiłku macierzyńskiego.

Dodatkowo ubezpieczona wskazała, że w Zakładach (...) praca była wykonywana po 12 godzin i za pierwsze 2 godziny było 50% więcej, a za następne – 100% więcej. Z kolei w soboty i niedziele było 100% stawki wyrobionej. Gdyby zachowały się więc listy płac za lata 1972 – 1975, to zarobki byłyby jeszcze wyższe niż wyżej podane, a świadczą o tym dwa miesiące - styczeń i luty 1976r., kiedy stawka godzinowa wynosiła 11,50 zł z roku 1975 (odwołanie z dnia 6 lutego 2012r., k. 2 – 3 a.s.).

Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W. w odpowiedzi na odwołanie z dnia 19 marca 2012r. wniósł o:

- odrzucenie odwołania na podstawie art. 199 § 1 pkt 1 k.p.c. w związku z art. 477⁹ k.p.c. i art. 477¹⁰ § 1 k.p.c.;
- oddalenie odwołania na podstawie art. 477⁽¹⁴⁾ k.p.c. jeśli ubezpieczona odwołuje się od decyzji z dnia 1 grudnia 2011r., znak: (...) lub z dnia 10 stycznia 2012r., znak: (...).

Uzasadniając swe stanowisko organ rentowy wskazał, że jak wynika z odwołania H. B. odwołuje się od decyzji z dnia 5 stycznia 2012r., podczas gdy taka decyzja nie została wydana przez organ rentowy. Wobec powyższego w sprawie znajduje zastosowanie art. 199 § 1 pkt 1 k.p.c., zgodnie z którym Sąd odrzuci pozew (odwołanie) jeśli droga sądowa jest niedopuszczalna.

Wskazując na decyzje z dnia 1 grudnia 2011r. i 10 stycznia 2012r. organ rentowy podniósł natomiast, że w części w jakiej decyzje te dotyczą wyliczenia emerytury na podstawie art. 53 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z FUS, wskaźnik wysokości podstawy wymiaru został wyliczony na 44,23%. Odnosząc się do przyjętej podstawy wymiaru składek z roku 1972 Zakład wskazał, że dokumentuje ją zaświadczenie o zatrudnieniu i wynagrodzeniu wystawione przez (...) Ośrodek (...) w W., gdzie H. B. pracowała do 13 maja 1972r. Zostało ono uwzględnione, a jeśli chodzi o okres pracy w (...) Zakładach (...), to organ rentowy przyjął kwotę minimalnego wynagrodzenia zgodnie z art. 15 ust. 2a ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Pismo z dnia 18 maja 1972r., na które wskazywała ubezpieczona, zawiera jedynie informację, że zakład angażuje H. B. od wskazanej daty w charakterze preserki z uposażeniem w czwartej grupie zaszeregowania. Zdaniem organu rentowego tego rodzaju informacja nie daje podstaw do ustalenia kwoty wynagrodzenia osiągniętego przez ubezpieczoną. Natomiast jeśli chodzi o wpisy zamieszczone na karcie 8 tom I oraz na karcie 16 tom IV, dotyczące „trzynastek”, to organ rentowy wskazał, że „trzynastki” były uwzględniane w podstawie wymiaru składek dopiero począwszy od wpłat należnych za okres od 1 stycznia 1990r. Wpis zawarty na karcie 16a tom IV nie wiadomo natomiast czego dotyczy, bowiem brak jest informacji z jakiego tytułu kwota ta przysługiwała.

Analizując rok 1973 Zakład wskazał, że informacja porównawcza zarobku z miesiąca bazy stycznia 1973r. przy 200 godzinach pracy, nie wskazuje jaka była podstawa wymiaru składek ubezpieczonej. Nie wiadomo nadto jakiego miesiąca dotyczą kwoty wskazane w rubryce zarobek brutto oraz w rubryce składniki płac w nowych warunkach. Z dokumentu tego wynika natomiast, że H. B. otrzymywała wynagrodzenie według stawki godzinowej, choć z drugiej strony dokument ten wskazuje również grupę zaszeregowania roboty, co może sugerować wynagrodzenie według akordowego systemu płac. Z kolei z angażu z dnia 26 czerwca 1973r. wynika, że od 1 lipca 1973r. (...) angażuje ubezpieczoną na stanowisko presera tworzyw sztucznych i przyznaje IV kategorię osobistego zaszeregowania według III tabeli płac w akordowym systemie płac. Organowi rentowemu nie jest jednak znana kwota stawki wynikająca z IV kategorii osobistego zaszeregowania według III tabeli płac i liczba sztuk wykonanych w ramach akordowego systemu płac. Z tego względu za rok 1973 organ rentowy przyjął kwotę minimalnego wynagrodzenia.

Za rok 1974 H. B. nie dostarczyła dokumentów, z których wynikałaby podstawa wymiaru składek, dlatego także przyjęto kwotę minimalnego wynagrodzenia pracowników. Jeśli chodzi zaś o 1975 rok, to ubezpieczona dokumentuje podstawę wymiaru składek angażem z 1 kwietnia 1975r. Wynika z niego, że z dniem 1 kwietnia 1975r. przyznano ubezpieczonej „kat. V-ta tab. Płac III- cia 11,50 zł/godz.”. Z powyższego nie wynika, że H. B. wykonywała pracę według stawki godzinowej. Nie jest również znana liczba godzin, jaką w danym okresie (miesiąc, rok) przepracowała. W związku z tym i za ten rok organ rentowy przyjął minimalne wynagrodzenie pracowników.

Za rok 1978 H. B. domagała się przyjęcia podstawy wymiaru składek z uwzględnieniem świadectwa pracy. Wynika z niego, że w/w była zatrudniona w (...) Przedsiębiorstwie (...) od 2 listopada 1978r. do 31 sierpnia 1985r. na stanowisku szwaczki w kuźnierstwie, na którym otrzymywała wynagrodzenie akord, stawka osobistego zaszergowania wg IV tabeli, tj. 12,70 zł/godz. Wskazany dokument podaje stawkę, jaka przysługiwała H. B. w momencie zakończenia pracy, tj. w sierpniu 1985r. Ponadto jest to wynagrodzenie określone stawką godzinową, a brak jest informacji dotyczących liczby przepracowanych przez ubezpieczoną godzin w miesiącach listopadzie i grudniu 1978r. Taka sama argumentacja dotyczy również 1979 roku, co do którego organ rentowy także zastosował wynagrodzenie minimalne pracowników (odpowiedź na odwołanie z dnia 19 marca 2012r., k. 4 – 7 a.s.).

W toku postępowania na rozprawie w dniu 28 maja 2012r. H. B. wyjaśniła, że odwołała się od ostatniej decyzji z dnia 10 stycznia 2012r. oraz, że odwołuje się także od decyzji z dnia 1 grudnia 2011r., która była decyzją tymczasową (protokół rozprawy z dnia 28 maja 2012r., k. 14 – 15 a.s.).

Wyrokiem z dnia 21 lutego 2013r., wydanym w sprawie o sygn. akt VII U 366/12, Sąd Okręgowy Warszawa – Praga w Warszawie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, zmienił zaskarżone decyzje w ten sposób, że ustalił wskaźnik wysokości podstawy wymiaru emerytury H. B. w wysokości 49,83% z 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu ubezpieczenia, a w pozostałym zakresie oddalił odwołanie (wyrok Sądu Okręgowego Warszawa – Praga w Warszawie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 21 lutego 2013r., k. 70 a.s., wraz z uzasadnieniem, k. 74 – 81 a.s.).

Wobec wywiedzenia apelacji przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W., Sąd Apelacyjny w Warszawie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, wyrokiem z dnia 12 czerwca 2014r., wydanym w sprawie o sygn. akt III AUa 1161/13, uchylił zaskarżony wyrok w punkcie 1 i sprawę w tym zakresie przekazał Sądowi Okręgowemu Warszawa-Praga VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych do ponownego rozpoznania (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 12 czerwca 2015r., k. 113 a.s.).

W pisemnych motywach wyroku Sąd drugiej instancji wskazał, iż przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy winien dopuścić dowód z opinii biegłego księgowego lub z zakresu rachunkowości, prawidłowo uprzednio formułując tezę dowodową uwzględniającą dokumenty: angaże, a także dokumenty zaszergowujące i przeszergowujące wnioskodawczynię do określonej stawki godzinowej, znajdujące się w aktach osobowych wnioskodawczynie z (...) Zakładów (...) w W. oraz ze (...) Przedsiębiorstwa (...) w W.. Sąd Apelacyjny zaznaczył również, że o ile nie będzie możliwe ustalenie stawki godzinowej za konkretny rok w spornym okresie, może nastąpić przyjęcie za ten rok minimalnego wynagrodzenia. Sygnalizował także, że w obydwu zakładach H. B. zatrudniona była w pełnym wymiarze czasu pracy, na czas nieokreślony i w związku z tym możliwe jest obliczenie przez biegłego liczby godzin pracy wynikającej z tego wymiaru w każdym kolejnym tygodniu, miesiącu i roku w spornym okresie. Jeśli chodzi o (...) Przedsiębiorstwo (...) w W., to Sąd Apelacyjny wskazał, że Sąd Okręgowy winien ustalić, kiedy H. B. urodziła dziecko i od kiedy pobierała zasiłek macierzyński, który na podstawie art. 15 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, doliczany jest do podstawy wymiaru.

Sąd Apelacyjny uzasadniając wydane rozstrzygnięcie wskazał również, że Sąd Okręgowy wydając wyrok i formułując punkt 1 tego rozstrzygnięcia, naruszył treść art. 325 k.p.c., zgodnie z którym sentencja wyroku powinna zawierać rozstrzygnięcie sądu o żądaniach stron. Sąd Okręgowy tymczasem nie wskazał, które konkretnie lata kalendarzowe z 20 lat wybranych z całego okresu podlegania ubezpieczeniu przyjmuje do ustalenia podstawy wymiaru emerytury, jak również nie określił kwotowo wynagrodzeń stanowiących podstawę wymiaru składki w każdym z tych lat przyjętych do ustalenia podstawy wymiaru świadczenia wnioskodawczynie, ustalając wskaźnik wysokości podstawy wymiaru emerytury w wysokości 49,83%. Ponownie rozpoznając sprawę, Sąd Okręgowy powinien zwrócić uwagę także i na okoliczność, że apelację od wyroku w odniesieniu do pkt 1 wywiódł wyłącznie organ rentowy (uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 12 czerwca 2014r., k. 121 – 139 a.s.).

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

H. B. w okresie od 16 sierpnia 1971r. do 13 maja 1972r. była zatrudniona w (...) Ośrodku (...) w W. jako pomoc techniczna. Wynagrodzenie, jakie uzyskiwała u tego pracodawcy, wyniosło: za rok 1971 – 4.950 zł i za rok 1972 – 4.877 zł (zaświadczenie o zatrudnieniu i wynagrodzeniu z dnia 26 stycznia 2000r., k. 5 t. I a.r.).

Od dnia 18 maja 1972r. ubezpieczona rozpoczęła pracę w (...) Zakładach (...) w W.. Od wskazanej daty została zatrudniona w charakterze preserki, z uposażeniem w IV grupie szeregowania, na okres próbny wynoszący 7 dni (wniosek z dnia 9 maja 1972r., akta osobowe – k. 27 a.s., pismo z dnia 18 maja 1972r., akta osobowe, k. 27 a.s.). Od dnia 1 lipca 1973r. pracodawca zaangażował ubezpieczoną do pracy na stanowisko presera tworzyw sztucznych i przyznał IV kategorię osobistego szeregowania według III tabeli płac w akordowym systemie płac. Pozostałe warunki umowy o pracę pozostały bez zmian (pismo z dnia 26 czerwca 1973r., akta osobowe – k. 27 a.s.).

Z uwagi na wniosek o dokonanie przeszerogowania H. B. do V grupy szeregowania, od dnia 1 kwietnia 1975r. pracodawca przyznał ubezpieczonej „kat. V-ta, tab. płac III-cia 11,50 zł/godz.”. Pozostałe warunki umowy o pracę nie zmieniły się (wniosek o przeszerogowanie pracownika fizycznego, akta osobowe – k. 27 a.s., pismo z dnia 1 kwietnia 1975r., akta osobowe – k. 27 a.s.). Następnie, od dnia 1 lipca 1975r. H. B. miała ustaloną stawkę 12,50 zł za godzinę (karta wynagrodzeń za rok 1976, akta osobowe – k. 27 a.s.), zaś od dnia 1 lipca 1976r. przyznano jej wynagrodzenie według grupy piątej, tabeli płac IV, tj. 13,80 zł za godzinę (pismo z dnia 1 lipca 1976r., akta osobowe – k. 27 a.s., karty wynagrodzeń, akta osobowe – k. 27 a.s.).

W roku 1976 ubezpieczona uzyskała wynagrodzenie: za styczeń – 6.642 zł, za luty – 5.147 zł, za marzec – 5.348 zł, za kwiecień – 5.208 zł, za maj – 3.909 zł, za czerwiec – 3.895 zł, za lipiec – 4.746 zł, za sierpień - 4.076 zł, za wrzesień - 4.511 zł, za październik – 5.827 zł, za listopad – 4.887 zł i za grudzień – 5.116 zł (karta wynagrodzeń za 1976r., akta osobowe – k. 27 a.s.).

W roku 1977 płaca H. B. wyniosła: za styczeń – 5.861 zł, za luty – 4.411 zł, za marzec – 4.943 zł, za kwiecień - 4.337 zł, za maj – 6.163 zł, za czerwiec - 5.752 zł, za lipiec – 5.227 zł, za sierpień – 5.576 zł, za wrzesień - 4.761 zł, za październik – 4.008 zł, za listopad – 6.428 zł i za grudzień – 5.032 zł (karta wynagrodzeń za 1977r., akta osobowe – k. 27 a.s.).

Pracodawca w trakcie zatrudnienia H. B. wystawił na jej nazwisko (ówcześnie M.) informację porównawczą zarobku z miesiąca bazy /styczeń 1973r./ przy 200 g. pracy oraz informację porównawczą zarobku z miesiąca bazy /marzec 1976r. - 200 g. pracy/ dla pracowników zatrudnionych w systemie pracy akordowej. W obu w/w dokumentach zostały oznaczone składniki płac w dotychczasowych warunkach oraz według nowych warunków. W pierwszym z w/w dokumentów stawka za godzinę została oznaczona: według warunków dotychczasowych w kwocie 8,94 zł i według nowych warunków w kwocie 11,47 zł. Z kolei druga z informacji porównawczych wskazywała stawkę godzinową: według dotychczasowych warunków – 11,93 zł i według nowych warunków – 14,16 zł (informacja porównawcza zarobku z miesiąca bazy /marzec 1976r. - 200 g. pracy/, akta osobowe – k. 27 a.s. oraz k. 19 t. IV a.r.; informacja porównawcza zarobku z miesiąca bazy /styczeń 1973r./ przy 200 g. pracy, k. 7 t. I a.r.).

W czasie pracy w (...) Zakładach (...) w W. H. B. pracowała w godzinach nadliczbowych. Za pracę nadliczbową były wypłacane dodatki. Nadto pracownicy otrzymywali premie i inne świadczenia związane np. z wypracowaniem normy, ze zrealizowaniem planu itp. (zeznania świadka T. M. oraz zeznania H. B., protokół rozprawy z dnia 21 października 2015r., k. 238 – 240 a.s., e – protokół, k. 241 a.s.).

Zatrudnienie ubezpieczonej w (...) Zakładach (...) w W. ustało z dniem 30 czerwca 1978r. W wystawionym ubezpieczonej świadectwie pracy pracodawca wskazał, że H. B. była zatrudniona jako preser i ostatnio otrzymywała wynagrodzenie według V grupy, tabela płac IV w wysokości 13,80 zł za godzinę plus premia regulaminowa (świadectwo pracy z dnia 30 czerwca 1978r., akta osobowe – k. 27 a.s. oraz k. 13 – 14 t. II a.r.). W ostatnim roku zatrudnienia u w/w pracodawcy płaca ubezpieczonej wyniosła: za styczeń – 4.693 zł, za luty – 4.510 zł, za marzec – 4.858 zł, za kwiecień – 4.620 zł, za maj – 4.543 zł, za czerwiec – 4.727 zł (karta wynagrodzeń za 1978r., akta osobowe – k. 27 a.s.).

W okresie zatrudnienia w (...) Zakładach (...) w W. H. B. była niezdolna do pracy w następujących okresach: od 20 do 22 czerwca 1972r., od 5 do 7 stycznia 1973r. oraz od 18 do 19 października 1974r. (legitymacja ubezpieczeniowa, str. 33, k. 21 t. IV a.r.).

Ubezpieczona w dniu 2 listopada 1978r. zawarła umowę o pracę na czas nieokreślony ze (...) Przedsiębiorstwem (...) w W.. Na jej podstawie od w/w daty została zatrudniona w pełnym wymiarze czasu pracy, tj. 46 godzin tygodniowo, na stanowisku szwaczki w kuśnierstwie. Stawka płacy zasadniczej została ustalona w systemie akordowym uzależnionym do wydajności własnej, 4 kat. zaszeregowania osob. 9 zł za godzinę plus premie i dodatki na zasadach i warunkach określonych w przepisach o wynagrodzeniu oraz w układzie zbiorowym pracy dla Przemysłu Lekkiego obowiązującego od dnia 30 grudnia 1974r. (umowa o pracę z dnia 2 listopada 1978r., k. 6 akt osobowych – załącznik do akt).

Od dnia 1 maja 1979r. nastąpiło podwyższenie godzinowej stawki wynagrodzenia zasadniczego, a mianowicie przyznana została ubezpieczonej IV kategoria osobistego zaszeregowania według tabeli „B” ze stawką płacy za godzinę w kwocie 10,60 zł. Pozostałe warunki umowy o pracę nie zmieniły się (pismo z dnia 2 maja 1979r., k. 8 akt osobowych – załącznik do akt).

W okresie od 26 do 27 kwietnia 1979r. ubezpieczona była niezdolna do pracy. Następnie od 19 do 29 sierpnia 1979r. przebywała w szpitalu i od 30 sierpnia do 28 września 1979r. była niezdolna do pracy (legitymacja ubezpieczeniowa, str. 33, k. 21 t. IV a.r.). W dniu (...) urodziła dziecko i pobierała zasiłek macierzyński (odpis skrócony aktu urodzenia dziecka, k. 14 t. I a.r.). Od dnia 11 lutego 1980r. do dnia 10 lutego 1983r. pracodawca udzielił jej urlopu bezpłatnego (pomacierzyńskiego). W tym okresie, tj. 18 grudnia 1980r., urodziła drugie dziecko S. B. (pismo z dnia 11 lutego 1980r., k. 7 akt osobowych – załącznik do akt, podanie H. B., k. 9 akt osobowych – załącznik do akt, odpis skrócony aktu urodzenia dziecka, k. 168 a.s.). Ubezpieczona wniosowała o przedłużenie urlopu. Urlop wychowawczy został jej udzielony do 22 kwietnia 1984r., a potem urlop bezpłatny od 23 kwietnia 1984r. do 31 sierpnia 1985r. (podania H. B., k. 13, k. 15, k. 18 akt osobowych – załącznik do akt; pismo z dnia 10 grudnia 1983r., k. 14 akt osobowych – załącznik do akt; pismo z dnia 25 kwietnia 1984r., k. 16 akt osobowych – załącznik do akt; pismo z dnia 1 września 1984r., k. 19 akt osobowych – załącznik do akt).

W dniu 6 sierpnia 1985r. H. B. skierowała do (...) Przedsiębiorstwa (...) w W. podanie o rozwiązanie umowy o pracę (podanie z dnia 6 sierpnia 1985r., k. 20 akt osobowych – załącznik do akt). W związku z tym jej stosunek pracy u w/w pracodawcy zakończył się z dniem 31 sierpnia 1985r. W świadectwie pracy pracodawca wskazał, że H. B. zatrudniona jako szwaczka w kuśnierstwie ostatnio otrzymywała wynagrodzenie „akord. Stawka osobistego zaszeregowania wg IV tabeli tj. 12,70 zł/godz.” oraz premię regulaminową (świadectwo pracy z dnia 31 sierpnia 1985r., k. 21 akt osobowych – załącznik do akt oraz k. 15 – 16 t. II a.r.).

W okresie od 16 kwietnia 1993r. do 31 grudnia 1993r. H. B. była zatrudniona jako sprzedawca u B. C. prowadzącej(...). Jej wynagrodzenie wyniosło: w okresie od 16 kwietnia do 30 września 1993r. – 1.745.000 zł, zaś od 1 października do 31 grudnia 1993r. – 1.750.000 zł (świadectwo pracy z dnia 31 grudnia 1993r., k. 17 - 18 t. II a.r.).

Od dnia 1 stycznia 1994r. H. B. rozpoczęła prowadzenie działalności gospodarczej obejmującej krawiectwo konfekcyjne, kuśnierstwo i handel okrężny artykułami przemysłowymi (zaświadczenie o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej, k. 13 t. I a.r., pismo z dnia 27 grudnia 2000r., k. 25 t. I a.r.).

W dniu 28 listopada 2000r. H. B. wystąpiła do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z wnioskiem o rentę z tytułu niezdolności do pracy (wniosek o rentę z tytułu niezdolności do pracy, k. 1-2 t. I a.r.). Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W. decyzją z dnia 20 lutego 2001r. przyznał ubezpieczonej rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy od dnia 28 listopada 2000r. do 31 stycznia 2003r. (decyzja ZUS z dnia 20 lutego 2001r., k. 33 t. I a.r.).

W dniu 27 stycznia 2003r. ubezpieczona wystąpiła z wnioskiem o ponowne ustalenie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy (wniosek z dnia 27 stycznia 2003r., k. 55 t. I a.r.). Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W. decyzją z dnia 6 marca 2003r. odmówił przyznania prawa do w/w świadczenia. Ubezpieczona odwołała się od

tej decyzji do Sądu, który wyrokiem z dnia 2 września 2003r. oddalił jej odwołanie (wyrok z dnia 2 września 2003r., k. 65 t. I a.r.).

W okresie od 3 lutego 2003r. do 27 listopada 2006r. H. B. była zarejestrowana w Urzędzie Pracy jako osoba bezrobotna. Zasiłek pobrała za okres od 28 kwietnia 2003r. do 31 grudnia 2003r. oraz od 1 stycznia 2004r. do 27 kwietnia 2004r. (zaświadczenie Powiatowego Urzędu Pracy z dnia 27 czerwca 2008r., k. 7 t. II a.r.).

W dniu 2 lipca 2008r. H. B. wystąpiła z wnioskiem o rentę z tytułu niezdolności do pracy (wniosek, k. 1- 4 t. II a.r.). Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W. decyzją z dnia 21 października 2008r. odmówił przyznania w/w świadczenia z uwagi na to, że Komisja Lekarska ZUS nie stwierdziła niezdolności do pracy (decyzja ZUS z dnia 21 października 2008r., k. 37 t. II a.r.).

W dniu 19 września 2011r. ubezpieczona złożyła w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W. wniosek o emeryturę (wniosek o emeryturę, k. 1 – 4 t. IV a.r.). Organ rentowy w dniu 1 grudnia 2011r. wydał decyzję, którą przyznał H. B. zaliczkę na poczet emerytury przysługującej od 18 października 2011r., tj. od osiągnięcia wieku emerytalnego. Wyliczenie świadczenia zostało dokonane zgodnie z art. 26 i art. 53 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, a następnie na podstawie art. 183 tej ustawy. Wyliczając emeryturę zgodnie z art. 53 organ rentowy wskazał, że do ustalenia podstawy wymiaru emerytury przyjęto przeciętną podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne z 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu ubezpieczenia od 1971r. do 2004r. Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru wyniósł 44,23% (decyzja ZUS z dnia 1 grudnia 2011r., k. 34 – 35 t. IV a.r.).

Kolejną decyzją z dnia 10 stycznia 2012r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W., po korekcie kapitału początkowego dokonanej decyzją z dnia 5 stycznia 2012r., przyznał ubezpieczonej emeryturę od dnia 18 października 2011r., tj. od osiągnięcia wieku emerytalnego. Emerytura została wyliczona na podstawie art. 53 i art. 26 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, a następnie na podstawie art. 183 tej ustawy – w ten sam sposób, co w decyzji z dnia 1 grudnia 2011r. Do obliczenia podstawy wymiaru emerytury wyliczonej zgodnie z art. 53 organ rentowy przyjął przeciętną podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne z 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu ubezpieczenia od 1971r. do 2004r., tj.

- za rok 1971 – 4.950 zł;
- za rok 1972 – 12.329 zł;
- za rok 1973 – 12.000 zł;
- za rok 1974 – 13.000 zł;
- za rok 1975 – 14.400 zł;
- za rok 1976 – 59.312 zł;
- za rok 1977 – 62.499zł;
- za rok 1978 – 31.098 zł;
- za rok 1979 – 20.800 zł;
- za rok 1981 – 8.880 zł;
- za rok 1993 – 15.720.000 zł;
- za rok 1994 – 34.467.500 zł;
- za rok 1995 – 4.638,11 zł;

- za rok 1996 – 5.967,52 zł;
- za rok 1997 – 6.325,10 zł;
- za rok 1998 – 8.540,62 zł;
- za rok 1999 – 5.514,17 zł;
- za rok 2000 – 10.319,37 zł;
- za rok 2003 – 4.162,90 zł;
- za rok 2004 – 2.357,50 zł.

Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru wyniósł 44,23% (decyzja z dnia 10 stycznia 2012r., k. 36 – 37 t. IV a.r., decyzja ZUS z dnia 5 stycznia 2012r., k. 19 – 21 t. III a.r.).

Wskazany stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych dowodów z dokumentów, które nie były kwestionowane przez strony sporu. Wprawdzie organ rentowy wskazywał na niemożność ustalenia na podstawie dokumentów wysokości zarobków ubezpieczonej, niemniej jednak autentyczność tych dokumentów potwierdzających pewne okoliczności związane z zatrudnieniem H. B. w (...) Zakładach (...) w W. oraz w (...) Przedsiębiorstwie (...) w W., nie była kwestionowana. Wobec tego mając na uwadze treść powołanych dokumentów Sąd ustalił to, co z ich treści wynika.

Podstawę ustaleń faktycznych w sprawie stanowiły również zeznania świadka T. M. oraz ubezpieczonej H. B.. Sąd ocenił, że były wiarygodne w tej części, w której świadek i ubezpieczona wskazały na okoliczność zdarzającej się w (...) Zakładach (...) pracy w godzinach nadliczbowych oraz różnorodności składników wynagrodzenia, jakie ten pracodawca wypłacał. Zdaniem Sądu nie zasługiwały na wiarę zeznania wyżej wymienionych dotyczące liczby godzin nadliczbowych ubezpieczonej i częstotliwości tego zjawiska. Nadto, niewiarygodne były twierdzenia T. M. i H. B. dotyczące wysokości niektórych składników wynagrodzenia, które wskazywały.

Ocena Sądu uznającego zeznania jako częściowo wiarygodne wynikała z tego, że okoliczności różnorodności składników wynagrodzenia oraz pracy nadliczbowej zostały potwierdzone dodatkowo przez dowody z dokumentów w postaci kart wynagrodzeń za lata 1976 – 1978. Z tychże kart wynika, że H. B. pracowała najprawdopodobniej więcej niż tylko 8 godzin na dobę (karty wynagrodzeń, jeśli chodzi o wskazane w nich dane i liczbę przepracowanych godzin nie są w pełni czytelne; części danych w nich zawartych można się tylko domyślać, bo kolumny nie są właściwie oznaczone) oraz, że przysługiwały jej różne składniki wynagrodzenia (nie wiadomo jednak dokładnie jakie; nie wszystkie elementy płacy można zidentyfikować). Z tego względu Sąd dał wiarę zeznaniom T. M. i H. B., które także na takie okoliczności wskazywały.

Sąd ocenił, że częściowo niewiarygodne były zeznania T. M. we wskazanym wcześniej zakresie, ponieważ świadek po wielu latach od czasu, gdy zakończyła pracę z H. B. w (...) Zakładach (...) w W., nie mogła pamiętać ile godzin każdego dnia pracowała ubezpieczona. O tym zresztą, że świadek niewiarygodnie prezentowała tezę, że ubezpieczona pracowała 12 godzin albo dłużej, świadczy to, że nie pamiętała innych szczegółów co do kwestii czasu pracy, nie potrafiła rozwinąć tego, co wskazywała ani podać szczegółów. Na pytanie przewodniczącej, czy H. B. przez cały okres swej pracy, od początku, kiedy podjęła zatrudnienie, pracowała w takim wymiarze jaki był przez świadka wskazany, świadek odpowiedziała, że H. B. bardzo dużo pracowała. Wskazana odpowiedź na konkretne, istotne w sprawie pytanie, zdaniem Sądu, dowodzi, że świadek niewiele pamiętała i niewiele była w stanie wskazać. Nie wiedziała jakie były stawki płacy jej i ubezpieczonej, nie byłaby w stanie określić, kiedy sama pracowała w godzinach nadliczbowych, zatem dla Sądu oczywistym jest, bo wynikającym z doświadczenia życiowego, że tym bardziej nie mogła pamiętać, ile godzin i kiedy pracowała H. B.. Tak dobra pamięć świadka być może byłaby uzasadniona wówczas, gdyby ubezpieczona dokładnie każdego dnia, każdego tygodnia, miesiąca i roku swej pracy w (...) Zakładach (...), pracowała po 12 godzin.

Taką stałość liczby godzin pracy byłoby łatwo zapamiętać, ale w przypadku H. B. – zdaniem Sądu – tak nie było. Po pierwsze, jak twierdziła i świadek, i ubezpieczona, zdarzało się, że praca trwała więcej niż 12 godzin (nie wiadomo jednak kiedy dokładnie). Po drugie, zachowane karty wynagrodzeń wskazują różnorodność wysokości wynagrodzenia, co powoduje, że przy obowiązującej ubezpieczoną stawce godzinowej, liczba przepracowanych godzin musiała być różna. Po trzecie, jeśli przeanalizuje się kolumnę „dni” czy „godziny” w kartach wynagrodzeń za lata 1976 – 1978, to widać, że podane tam wartości są różne. Nie ma miesiąca, w których byłyby takie same, a zatem już choćby z tego wynika, że ubezpieczona nie pracowała przez cały czas w systemie pracy 12 godzinnej. Po czwarte, świadek wskazała, że sama przeważnie pracowała po 8 godzin, a tylko czasem po 12 godzin na dobę. Wobec tego nie mogła widzieć – nie będąc w tym czasie w pracy – czy H. B., nawet jeśli w pracy pozostawała dłużej niż świadek, faktycznie przepracowała 12 godzin bądź więcej.

Okolicznością istotną przy dokonywaniu oceny zeznań T. M. było także i to, że świadek to osoba spowinowacona z H. B. (bratowa ubezpieczonej) i zarazem jedyna, która potwierdziła wersję ubezpieczonej. Przy braku innych dowodów, z których można byłoby wywieść wnioski takie, jak przedstawiała świadek, jest to – zdaniem Sądu - znamienne, przy uwzględnieniu pozostałych, przedstawionych wyżej okoliczności. W ocenie Sądu, to co świadek zeznała, biorąc pod uwagę treść zeznań i sposób ich prezentowania, mogło być wynikiem sugestii i rozmów z ubezpieczoną, które z uwagi na powiązania rodzinne z całą pewnością odbywały się.

Podsumowując, Sąd ocenił, iż we wskazanym zakresie zeznania T. M., a tym samym i H. B. – w przeważającej części z tych samych powodów – były niewiarygodne. Z tego też względu Sąd nie dokonał takich ustaleń faktycznych, szczególnie co do liczby godzin pracy ubezpieczonej, na jaką wskazywała strona odwołująca.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Odwołanie H. B. w części podlegało uwzględnieniu.

Na wstępie rozważań podkreślania wymaga, że Sąd Apelacyjny uchylając wyrok Sądu Okręgowego z dnia 21 lutego 2013r. zrobił to tylko w części, tj. w odniesieniu do pkt 1, który uwzględniał odwołanie H. B. i ustalał wskaźnik wysokości podstawy wymiaru emerytury na 49,83%. W związku z tym, Sąd Okręgowy rozpatrując sprawę ponownie, mógł tylko w takim zakresie rozpoznać ją na nowo, tym bardziej, że H. B. nie kwestionowała poprzedniego wyroku i nie składała apelacji. Wobec tego punkt 2 rozstrzygnięcia, oddalający odwołanie w pozostałym zakresie, stał się prawomocny, nie dając Sądowi Okręgowemu przy ponownym rozpatrzeniu sprawy możliwości pełnego rozpatrzenia żądań ubezpieczonej, ale tylko w takim zakresie, jakiego dotyczyło uchylenie poprzedniego wyroku.

Wskazywane okoliczności są istotne, biorąc pod uwagę, że ubezpieczona po wydaniu wyroku w dniu 21 lutego 2013r. nie kwestionowała zakresu, w jakim Sąd uwzględnił jej odwołanie. Nie składając apelacji i wnosząc odpowiedź na apelację aprobującą wyrok z dnia 21 lutego 2013r., zaakceptowała wwpw wynoszący 49,83% ustalony przy uwzględnieniu 200 godzin pracy miesięcznie w (...) Zakładach (...) w latach 1972 – 1975. Tymczasem, kiedy Sąd Okręgowy przystąpił do rozpatrywania sprawy ponownie, H. B. zmodyfikowała swoje stanowisko, można powiedzieć, że rozszerzyła je w tym sensie, że zgłaszała nowe okoliczności (większa liczba roboczogodzin miesięcznie – k. 246 – 252 a.s.) i zarzuty, które, gdyby zostały uwzględnione, musiałyby skutkować ustaleniem wwpw wynoszącego więcej niż 49,83%. Zdaniem Sądu, nie byłoby to możliwe, gdyż Sąd Okręgowy rozpatrując sprawę ponownie, nie robił tego w pełnym zakresie – jak wydaje się przyjmowała strona odwołująca – ale tylko w części, w której zaskarżony wyrok został uchylony.

Przedmiotem zarzutów H. B. była zbyt niska podstawa wymiaru składek uwzględniona przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych za lata 1972 – 1975 i 1978 -1979. Sąd rozpatrując te zarzuty miał na uwadze, że zgodnie z art. 15 ust. 1 i 6 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity Dz. U. z 2016r., poz. 887 ze zm.), zwanej dalej ustawą emerytalną, podstawę wymiaru emerytury stanowi przeciętna podstawa wymiaru składki na ubezpieczenia emerytalne i rentowe lub na ubezpieczenie społeczne na podstawie przepisów prawa polskiego:

- 1) w okresie kolejnych 10 lat kalendarzowych, wybranych przez zainteresowanego z ostatnich 20 lat kalendarzowych poprzedzających bezpośrednio rok, w którym zgłoszono wniosek o emeryturę, albo
- 2) w okresie 20 lat kalendarzowych przypadających przed rokiem zgłoszenia wniosku, wybranych z całego okresu podlegania ubezpieczeniu.

Zgodnie z art. 15 ust. 3 ustawy emerytalnej, do podstawy wymiaru emerytury lub renty, o której mowa w ust. 1 i 2, dolicza się kwoty przysługujących ubezpieczonemu w danym roku kalendarzowym wynagrodzeń za czas niezdolności do pracy oraz kwoty zasiłków: chorobowego, macierzyńskiego, opiekuńczego, świadczenia rehabilitacyjnego, zasiłku wyrównawczego, świadczenia wyrównawczego lub dodatku wyrównawczego, a także wartość rekompensaty pieniężnej ustaloną zgodnie z pkt 3 załącznika do ustawy z dnia 6 marca 1997 r. o zrekompensowaniu okresowego niepodwyższania płac w sferze budżetowej oraz utraty niektórych wzrostów lub dodatków do emerytur i rent. Do podstawy wymiaru wlicza się również kwoty zasiłków dla bezrobotnych, zasiłków szkoleniowych lub stypendiów wypłaconych z Funduszu Pracy za okres udokumentowanej niezdolności do pracy, z zastrzeżeniem ust. 3a.

Jeżeli nie można ustalić podstawy wymiaru składek w okresie pozostawania w stosunku pracy wskazanym do ustalenia podstawy wymiaru emerytury i renty, za podstawę wymiaru składek przyjmuje się kwotę obowiązującego w tym okresie minimalnego wynagrodzenia pracowników, proporcjonalnie do okresu podlegania ubezpieczeniu i wymiaru czasu pracy (art. 15 ust. 2a ustawy emerytalnej).

Szczegółowy tryb postępowania w sprawach ustalania prawa do świadczeń pieniężnych przewidzianych w ustawie emerytalnej został określony w rozporządzeniu Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 11 października 2011r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe (Dz. U. z 2011r. nr 237, poz. 1412). Stosownie do przepisu § 10 ust. 1 powyższego rozporządzenia, osoba ubiegająca się o emeryturę powinna przedstawić dokumenty stwierdzające okresy zatrudnienia uzasadniające prawo do świadczeń oraz ich wysokość. Z kolei zgodnie z § 21 ust. 1 rozporządzenia, środkiem dowodowym stwierdzającym wysokość wynagrodzenia, dochodu, przychodu oraz uposażenia przyjmowanego do ustalenia podstawy wymiaru emerytury lub renty są zaświadczenia pracodawcy lub innego płatnika składek, legitymacja ubezpieczeniowa lub inny dokument na podstawie którego można ustalić wysokość wynagrodzenia, dochodu, przychodu lub uposażenia.

Aby potwierdzić wysokość wynagrodzenia otrzymywanego w danym okresie zatrudnienia wymagane jest przedłożenie dokumentów wymienionych w § 21 cytowanego wyżej rozporządzenia. W odniesieniu do podstawy wymiaru składki ubezpieczeniowej

w postaci wynagrodzenia z tytułu stosunku pracy, brak odpowiedniej dokumentacji płacowej i innych dokumentów, takich jak wpisy w książeczce ubezpieczeniowej, przeważnie uniemożliwia prawidłowe ustalenie wysokości takiego wynagrodzenia za pomocą innych środków dowodowych. Jest to bowiem trudne z uwagi na szczegółowość takich danych przy znacznej najczęściej odległości czasowej. Zaliczenie zaś nieudokumentowanych okresów składkowych do uprawnień oraz wzrostu świadczeń emerytalno-rentowych wymaga dowodów nie budzących wątpliwości, spójnych i precyzyjnych (zob. wyrok Sądu Najwyższych z 9 stycznia 1998r. II UKN 440/97). Jednocześnie w orzecznictwie podkreśla się, że w postępowaniu odwoławczym od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych nie ma ograniczeń co do środków dowodowych stwierdzających wysokość zarobków

i w myśl art. 473 k.p.c. wysokość wynagrodzenia może być dowodzona wszelkimi dostępnymi dowodami przewidzianym w Kodeksie postępowania cywilnego. Rzeczą sądu jest natomiast ocena wiarygodności przedstawionych w toku postępowania dowodów (por. wyrok Sądu Najwyższego z 25 lipca 1997r. II UKN 186/97, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 4 marca 1997r. III AUa 105/97).

Mimo braku ograniczeń dowodowych w postępowaniu przed sądami ubezpieczeń społecznych nie można zapominać, że wysokość zarobków stanowiących podstawę wyliczenia składki na ubezpieczenia społeczne nie może być ustalana w sposób hipotetyczny, przybliżony, oparty jedynie na domniemaniu czy uprawdopodobnieniu (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 20 czerwca 2007r., III AUa 482/07, Apel. - W-wa 2008, nr 1; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 2007r., I UK 36/07, LEX nr 390123; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 września 2013r.,

II UK 315/12, LEX nr 1375196; wyroki Sądu Apelacyjnego w Lublinie: z dnia 14 sierpnia 2012r., III AUa 322/12, LEX nr 1213861; z dnia 4 października 2012r., III AUa 305/12, LEX nr 1223273; z dnia 19 grudnia 2012r., III AUa 1009/12, LEX nr 1237287; wyroki Sądu Apelacyjnego w Gdańsku: z dnia 5 października 2012r., III AUa 565/12, LEX nr 1223165 i z dnia 22 stycznia 2013r., III AUa 1244/12, LEX nr 1280044; wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 21 sierpnia 2013r., III AUa 459/13, LEX nr 1363361). Zadaniem Sądu w sprawach o wysokość emerytury jest więc dokładne ustalenie wysokości wynagrodzenia otrzymywanego przez ubezpieczonego w danym okresie. Zarobki za poszczególne miesiące i wybrane lata kalendarzowe muszą być wykazane w sposób niebudzący wątpliwości, w ściśle określonej kwotowo wysokości.

Dodatkowo regułą jest, że podstawę wymiaru świadczenia stanowią mogą te przychody, których dotyczy obowiązek opłacania składki (nie jest to jednak reguła bezwzględna). Jak stwierdził Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 18 października 2007r. (III AUa 970/07, Apel. - W-wa 2008, nr 1), przy ustalaniu, czy istnieje/istniał obowiązek opłacania składki na ubezpieczenie społeczne od określonych składników wynagrodzenia i innych świadczeń ze stosunku pracy, stosuje się przepisy obowiązujące w okresie, z którego wynagrodzenie jest uwzględniane w podstawie wymiaru.

Do końca 1998r. składki były odprowadzane od funduszu wynagrodzeń podlegającego oskładkowaniu, a nie od wynagrodzeń indywidualnych. Od 1 stycznia 1990r. do 31 grudnia 1998r. obowiązywało rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 29 stycznia 1990r. w sprawie wysokości i podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne, zgłaszania do ubezpieczenia społecznego oraz rozliczania składek i świadczeń z ubezpieczenia społecznego (Dz. U. nr 7, poz. 41). Z kolei do 1990r. podstawę wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne stanowiły te składniki wynagrodzenia, które w myśl przepisów o klasyfikacji wynagrodzeń, zaliczane były do osobowego funduszu płac. Tak więc przy ocenie, które składniki wynagrodzeń należy przyjąć do podstawy wymiaru emerytury, trzeba brać pod uwagę przepisy regulujące te zagadnienia, obowiązujące w poszczególnych okresach:

- w okresie od 1 stycznia 1959r. do 31 grudnia 1960r. zarządzenie Ministra Finansów z dnia 15 maja 1959r. w sprawie określenia składników funduszu płac stanowiących podstawę do obliczania składek na ubezpieczenie społeczne w uspołecznionych zakładach pracy (MP nr 50, poz. 221),
- w okresie od 1 stycznia 1961r. do 18 października 1968r. zarządzenie Przewodniczącego Komitetu Pracy i Płac z dnia 8 lutego 1961r. w sprawie określenia składników funduszu płac stanowiących podstawę do obliczania składek na ubezpieczenie społeczne w uspołecznionych zakładach pracy (MP nr 12, poz. 67) oraz uchwałę nr 8 Rady Ministrów z dnia 12 stycznia 1965r. w sprawie składników funduszu płac i pozostałych wynagrodzeń z tytułu pracy w jednostkach gospodarki uspołecznionej (MP nr 2, poz. 5),
- w okresie od 19 października 1968r. do 31 grudnia 1976r. uchwałę nr 103 Rady Ministrów z dnia 25 maja 1971r. w sprawie składników funduszu płac i pozostałych wynagrodzeń z tytułu pracy w jednostkach gospodarki uspołecznionej (MP nr 31, poz. 196),
- w okresie od 1 stycznia 1977r. do 31 grudnia 1983r. rozporządzenie Ministra Pracy, Płac i Spraw Socjalnych z dnia 13 grudnia 1976r. w sprawie dostosowania niektórych przepisów o ubezpieczeniu społecznym i o ubezpieczeniu rodzinnym do zasad określających składniki funduszu płac (Dz.U. nr 40, poz. 239) oraz uchwałę nr 158 Rady Ministrów z dnia 7 grudnia 1976r. w sprawie składników funduszu płac (MP nr 43, poz. 212),
- w okresie od 1 stycznia 1984r. do 31 grudnia 1989r. uchwałę nr 33 Rady Ministrów z dnia 25 marca 1983r. w sprawie klasyfikacji wynagrodzeń w jednostkach gospodarki uspołecznionej (MP nr 15, poz. 85) oraz zarządzenie nr 21 Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego z dnia 18 maja 1984r. w sprawie klasyfikacji składników wynagrodzeń (Dz. Urz. GUS nr 3, poz. 6).

Jeśli chodzi o tzw. „trzynastkę”, na którą wskazywała w toku postępowania strona odwołująca, jako na ten składnik wynagrodzenia, który powinien być uwzględniony przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych przy wyliczaniu wwpw emerytury, to podkreślić należy, iż „trzynastka” nie stanowiła podstawy wymiaru składek do 1 stycznia 1990r.

Obowiązek opłacania składek na ubezpieczenie społeczne od nagród z zakładowego funduszu nagród i premii z zysku, tj. tzw. „trzynastych” i „czternastych pensji” został wprowadzony dopiero rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 29 stycznia 1990r. w sprawie wysokości i podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne, zgłaszania do ubezpieczenia społecznego oraz rozliczania składek i świadczeń z ubezpieczenia społecznego (Dz. U. Nr 7, poz. 41 ze zm.) i dotyczył nagród wypłaconych po dniu 1 stycznia 1991r. - w tym również nagród za 1990r. (§ 57 ust 2). Takie stanowisko potwierdził Sąd Apelacyjny w Lublinie w wyroku z dnia 24 stycznia 2013r. (III AUa 810/12).

W związku z powyższym żądanie ubezpieczonej dotyczące uwzględnienia „trzynastek” za sporne okresy zatrudnienia, przypadające przed rokiem 1990, jako bezzasadne, nie mogło podlegać uwzględnieniu.

Sąd w większości nie podzielił również stanowiska strony odwołującej co do konieczności uwzględnienia wyższego wynagrodzenia uzyskiwanego w latach 1972 – 1975 w (...) Zakładach (...) w W. oraz w latach 1978 – 1979 w (...) Przedsiębiorstwie (...). Ubezpieczona wskazywała, że Zakład błędnie przyjął zarobki za w/w lata, ponieważ nie uwzględnił stawek wynagrodzenia za te okresy, jakie wynikają z dokumentów oraz rzeczywistego czasu pracy. Jeśli chodzi o czas pracy, to ubezpieczona początkowo zaakceptowała, że powinno być uwzględnione w każdym miesiącu pracy w (...) Zakładach (...) po 200 godzin miesięcznie. Kiedy jednak Sąd Okręgowy ponownie rozpatrywał sprawę w zakresie uchylonym przez Sąd Apelacyjny, H. B. w piśmie z 3 listopada 2015r., zatytułowanym „Uzupełnienie zeznań odwołującej” (k. 245 – 252), na nowo określiła liczbę godzin pracy, która niemal we wszystkich miesiącach spornego okresu była wyższa niż 200 godzin, w niektórych znacząco wyższa, sięgająca nawet 348 godzin.

Sąd z przyczyn, które zostały wskazane w części dotyczącej oceny zeznań świadka i ubezpieczonej, ustalił, że H. B. pracowała w godzinach nadliczbowych. Materiał dowodowy nie daje jednak podstaw do dokonania ustaleń, z jaką częstotliwością praca nadliczbowa miała miejsce i ile godzin nadliczbowych na dobę wypracowywała ubezpieczona. Przyjęcie, jak początkowo wnioskowała H. B., że czas jej pracy w każdym miesiącu wynosił 200 godzin, jest nieuzasadnione i nie znajduje oparcia w zgromadzonym materiale dowodowym. Wprawdzie informacje porównawcze zarobku za styczeń 1973r. i marzec 1976r. wskazują na porównanie przy 200 godzinach pracy, nie oznacza to jednak, że tyle właśnie godzin każdego miesiąca pracowała ubezpieczona. Zdaniem Sądu, w/w liczba godzin jest raczej umownie przyjęta dla celów porównawczych zarobku, aniżeli rzeczywiście odzwierciedlająca czas pracy ubezpieczonej. Podobnie należało ocenić twierdzenia ubezpieczonej, że czas jej pracy wynosił 12 godzin na dobę. Zeznania świadka T. M., która na taką liczbę godzin pracy wskazywała, zostały ocenione jako niewiarygodne w tej części z przyczyn, które zostały wskazane. Dodatkowo, temu, że czas pracy H. B. wynosił 12 godzin każdego dnia, wydaje się przeczyć sama ubezpieczona. Powołane pismo z dnia 3 listopada 2015r., zatytułowane „Uzupełnienie zeznań odwołującej”, prezentuje sposób wyliczenia liczby roboczogodzin w kolejnych miesiącach, które nie wiadomo z czego wynika i na jakich danych co do liczby przepracowanych godzin zostało oparte. Gdyby ubezpieczona – tak jak wskazywała - pracowała każdego dnia po 12 godzin, to liczba roboczogodzin byłaby inna. Dla przykładu w styczniu 1973r. ubezpieczona wskazała, że przepracowała 26 dni roboczych plus 2 niedziele. Gdyby przyjąć, że w każdym z tych dni jej czas pracy stanowił 12 godzin, to liczba roboczogodzin wyniosłaby 336, a ubezpieczona przyjęła 312. Podobnie jest w innych miesiącach spornego okresu.

Dodatkowo, zdaniem Sądu, nie wiadomo na jakiej podstawie ubezpieczona ustaliła liczbę przepracowanych dni roboczych i liczbę przepracowanych niedziel. W kolejnych miesiącach liczby te były różne. Dla przykładu w marcu 1973r. H. B. miała przepracować 2 niedziele, w październiku 1973r. – 3 niedziele, a w listopadzie 1973r. – 4 niedziele. Na jakiej podstawie w poszczególnych miesiącach spornego okresu ubezpieczona przyjęła różne wartości, z czego to wywiodła, tego nie wyjaśniła. Wydaje się, że analizowane wyliczenie roboczogodzin jest szacunkowe, orientacyjne i oparte wyłącznie na pamięci ubezpieczonej. Sąd takiego wyliczenia zaaprobować nie mógł, biorąc pod uwagę okoliczność, że do ustalenia podstawy wymiaru świadczenia może być przyjęte jedynie wynagrodzenie, które uzyskiwała osoba ubezpieczona w danym roku kalendarzowym, a nie "średnie" wynagrodzenie z całego okresu zatrudnienia w określonym zakładzie. Nie jest również możliwe wyliczenie wysokości wynagrodzenia, a w konsekwencji wysokości składek na ubezpieczenie społeczne oraz wskaźnika wysokości podstawy wymiaru emerytury w oparciu o wyliczenia hipotetyczne, uśredniane, przybliżone. Do ustalenia wysokości emerytury winna być

przyjmowana faktyczna podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne (wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 1 października 2015r., III AUa 205/15, Lex nr 1817534).

Wobec powyższego Sąd przyjął, że możliwy do przyjęcia w rozpatrywanej sprawie do wyliczenia wynagrodzenia ubezpieczonej uzyskiwanego w latach 1972 – 1975 w (...) Zakładach (...) w W. jest tylko podstawowy czas pracy, jaki obowiązywał w w/w okresie zgodnie z ówczesnie obowiązującymi regulacjami. Taki też czas pracy, zgodnie ze wskazaniem Sądu, przyjęła biegła sądowa wydając opinie w sprawie.

Pełnomocnik ubezpieczonej wskazywał na rozprawie w dniu 21 października 2015r., że być może dane o liczbie roboczogodzin znajdują się w Głównym Urzędzie Statystycznym. Sąd nie podzielił stanowiska strony odwołującej, że jakiegokolwiek dane odnośnie czasu pracy – nawet jeśli były przekazywane do GUS i są tam przechowywane - mogą być przydatne w przedmiotowej sprawie. Mogły one mieć tylko charakter uśredniony, ponieważ Główny Urząd Statystyczny nie gromadził i nie gromadzi danych indywidualnych, a tylko takie mogłyby być przydatne w rozpatrywanej sprawie.

Jeśli chodzi zaś o okres pracy H. B. w (...) Przedsiębiorstwie (...) w W., to Sąd nie miał podstaw, by przyjąć, że czas pracy ubezpieczonej był większy niż podstawowy. Ubezpieczona nie przedstawiła żadnych dowodów wskazujących, że pracowała u w/w pracodawcy w godzinach nadliczbowych i że wypracowywała więcej niż taka norma, jaką ówczesnie wskazywały obowiązujące przepisy. W związku z tym dokonując wyliczeń za lata 1978 – 1979 Sąd przyjął także tylko podstawowy czas pracy i zgodnie z tym czasem pracy biegła sądowa dokonała wyliczeń w opinii.

Z powodów wyżej wskazanych Sąd nie uwzględnił wniosku strony odwołującej zgłoszonego na rozprawie w dniu 28 września 2016r., który dotyczył dopuszczenia dowodu z uzupełniającej opinii biegłej sądowej, która powinna wyliczyć wwpw emerytury przy uwzględnieniu 12 godzinnego czasu pracy H. B., zgodnie z jej wyliczeniem dołączonym do pisma procesowego z dnia 3 listopada 2015r. (k. 330 a.s.). Zdaniem Sądu, w sytuacji, gdy okoliczność dotycząca pracy ubezpieczonej w wymienionym czasie pracy nie została dowiedziona, dokonywanie przez biegłą wyliczeń jedynie hipotetycznych, które nie podlegałyby uwzględnieniu, stanowiłoby przedłużenie postępowania. Wobec tego wskazany wniosek podlegał oddaleniu.

Organ rentowy formułując swoje stanowisko w procesie oraz zarzuty apelacyjne wobec wyroku Sądu Okręgowego z dnia 21 lutego 2013r. wskazywał na brak możliwości ustalenia liczby godzin przepracowanych przez ubezpieczoną i tym argumentował niedokonanie wyliczenia jej zarobków przy uwzględnieniu tych stawek godzinowych, na jakie wskazują dokumenty. Sąd z takim stanowiskiem nie zgodził się, ponieważ – jak wynika z uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego z dnia 14 czerwca 2006r. (I UK 115/06, OSNP 2007/17-18/257 – „tak postawione a priori założenie, bez podjęcia próby przeanalizowania, czy na podstawie omawianych dowodów istnieje metoda, na podstawie której można dojść do rzeczywistej wysokości wynagrodzenia za pracę w spornym okresie, czyni ustalenie o braku możliwości wyliczenia wysokości zarobków ustaleniem dowolnym. Stawka godzinowa jest elementem podstawowym i wyjściowym przy obliczeniu wynagrodzenia za pracę. Skoro znany jest wymiar czasu pracy, potwierdzony świadectwem pracy, możliwe jest obliczenie liczby godzin pracy wynikającej z tego wymiaru w każdym kolejnym tygodniu, miesiącu i roku w spornym okresie. Z kolei brak prawa do wynagrodzenia wynikać musiałby z przerw w jej świadczeniu, a informacje o tym powinny znajdować się w świadectwie pracy. Brak jakiegokolwiek adnotacji o przerwach w zatrudnieniu (np. urlopowach bezpłatnych) wskazywałby na ciągłość zatrudnienia rozumianego jako świadczenie pracy, za którą przysługiwało wynagrodzenie. Ewentualne okresy pobierania zasiłku chorobowego wynikają z przedłożonej legitymacji ubezpieczeniowej, stąd obliczenie wysokości zasiłku, jako pochodnej wynagrodzenia za pracę, wedle zasad wynikających z obowiązujących w spornym okresie przepisów: ustawy z dnia 28 marca 1933r. o ubezpieczeniu społecznym (Dz. U. Nr 51, poz. 396); ustawy z dnia 6 lipca 1972r. o podwyższeniu zasiłków przysługujących z ubezpieczenia społecznego w razie choroby pracownika. (Dz. U. Nr 27, poz. 191); ustawy z dnia 17 grudnia 1974r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (jednolity tekst: Dz. U. z 1983r., Nr 30, poz. 143 ze zm.) również nie jest niemożliwe. Kwestia braku "angażu" za określony rok, czy lata, nie przekreśla takiej metody, gdyż w obliczeniach uwzględniać przecież

należy stawkę godzinową wynikającą z poprzedniego "angażu" aż do momentu "angażu" wprowadzającego stawkę wyższą.”.

Zgodnie z cytowanym poglądem, w przypadku H. B., jeśli chodzi o czas pracy, to okresy niezdolności do pracy wynikają z legitymacji ubezpieczeniowej, gdzie dokonano stosownych wpisów, z których wynika, w jakich okresach w spornych latach ubezpieczona była niezdolna do pracy. Jeśli chodzi zaś o ewentualne urlopy bezpłatne, to z akt osobowych nie wynika, by H. B. z takich korzystała w spornym okresie. Wskazuje na to po pierwsze, brak wniosków o urlop bezpłatny, a po drugie, ciągłość wniosków o przeszerogowanie i zmian warunków płacy, które następowały z częstotliwością co kilka miesięcy i z których należy wnioskować, że ubezpieczona świadczyła pracę. Świadcstwo pracy także nie zawiera adnotacji o urloпах bezpłatnych, ponadto na korzystanie przez ubezpieczoną z takich przerw w zatrudnieniu nie wskazywała świadek T. M. oraz sama ubezpieczona. Wobec tego Sąd przyjął, że co do zasady istniała możliwość wyliczenia wysokości wynagrodzenia ubezpieczonej przy uwzględnieniu takiego czasu pracy, jaki w spornych latach obowiązywał, z uwzględnieniem urlopu macierzyńskiego oraz okresów niezdolności do pracy.

Kolejnym elementem koniecznym dla wyliczenia wysokości wynagrodzenia uzyskiwanego przez H. B., oprócz liczby przepracowanych godzin, była przyznana ubezpieczonej stawka godzinowa. Ubezpieczona wskazywała w odniesieniu do obu spornych okresów, że świadectwa pracy zawierają dane w tym zakresie. Zdaniem Sądu, przydatność świadectw pracy i zawartych w nich danych odnośnie wysokości i składników wynagrodzenia, jest w rozpatrywanej sprawie wątpliwa, dlatego, że spór dotyczył początkowych lat zatrudnienia H. B. w (...) Przedsiębiorstwie (...) w W. oraz w (...) Zakładach (...) w W., zaś świadectwa pracy zawierają informacje o wynagrodzeniu ostatnio uzyskiwanym w okresie poprzedzającym bezpośrednio zakończenie stosunku pracy. W związku z tym nie było możliwości, aby te stawki, które podają w/w dokumenty zastosować do wyliczenia wynagrodzeń H. B. w latach wcześniejszych.

W odniesieniu do stawki wynagrodzeń przyznanej ubezpieczonej w (...) Przedsiębiorstwie (...) w W. w latach 1978 – 1979 istotne były dokumenty znajdujące się w aktach osobowych z tego okresu. Zawierają one umowę o pracę z dnia 2 listopada 1978r., w której jako kwota obowiązującej stawki wskazane zostało 9 zł za godzinę. Kolejnym istotnym dokumentem jest pismo z dnia 2 maja 1979r., które wskazuje na przeszerogowanie od dnia 1 maja 1979r., zgodnie z którym stawka godzinowa ubezpieczonej od w/w daty wynosiła 10,60 zł za godzinę. Ponownie wzrosła w roku 1980 (nie był sporny) do kwoty 12,70 zł/godz., ale ten rok nie był przedmiotem zarzutów, ponieważ ubezpieczona nie świadczyła pracy z uwagi na opiekę nad dzieckiem.

Mając na względzie powyższe Sąd przyjął, że od dnia 2 listopada 1978r. do dnia 30 kwietnia 1979r. stawka godzinowa H. B. w (...) Przedsiębiorstwie (...) w W. wynosiła 9 zł/godz., zaś od 1 maja 1979r. do 31 grudnia 1979r. – 10,60 zł/godz.

Analizując zatrudnienie w (...) Zakładach (...) Sąd nie stwierdził istnienia dokumentów, które w początkowej fazie zatrudnienia wskazywałyby stawkę godzinową przyznaną H. B.. Dokument z dnia 18 maja 1972r. dotyczący przyjęcia ubezpieczonej do pracy wskazuje stanowisko i grupę zaszeregowania, ale nie określa stawki godzinowej. W związku z tym, nie dysponując regulacjami wewnątrzzakładowymi, nawet przy określonej grupie zaszeregowania, trudno jest ustalić, jaka kwota za godzinę pracy, w ramach tej grupy, została ubezpieczonej przyznana. Podobnie należy ocenić dokument z dnia 26 czerwca 1973r., który również nie określa, poza kategorią zaszeregowania, kwoty stawki godzinowej. W związku z tym można założyć, że od 1 lipca 1973r. stawka godzinowa zmieniła się, ale nie wiadomo o ile. Dopiero za rok 1975 można ustalić stawkę godzinową, ponieważ w aktach osobowych zachował się dokument z dnia 1 kwietnia 1975r., w którym pracodawca wskazał, że od w/w daty zostaje przyznana ubezpieczonej kwota 11,50 zł za godzinę. Dodatkowo na karcie wynagrodzeń za rok 1976 (w górnej części opisującej stanowisko, wydział, grupę zaszeregowania i stawkę) wskazane zostało, że od 1 lipca 1975r. stawka godzinowa H. B. wynosiła 12,50 zł/godz.

Wobec powyższego Sąd przyjął, że za okres od 18 maja 1972r. do dnia 1 kwietnia 1975r. stawki godzinowej przyznanej ubezpieczonej nie można ustalić, zaś od 1 kwietnia do 30 czerwca 1975r. wynosiła ona 11,50 zł/godz., natomiast od 1 lipca do 31 grudnia 1975r. – 12,50 zł/godz.

Ubezpieczona dla wykazania wysokości przyznanej jej stawki godzinowej przedstawiła informację porównawczą zarobku z miesiąca bazy /styczeń 1973r./, gdzie stawka godzinowa według dotychczasowych warunków została

określona na kwotę 8,94 zł, zaś według nowych warunków w wysokości 11,47 zł. Choć Sąd zlecił biegłej dokonanie wyliczeń wedle tej stawki, to ostatecznie takiego wariantu nie zaaprobował. Wynika to z tego, że informacja porównawcza zarobku zarówno ta, o której mowa wyżej, jak i druga zachowana w aktach osobowych, dotycząca miesiąca bazy marca 1976r., nie wiadomo jaki miała charakter i do jakich celów służyła. Z całą pewnością nie jest to dokument dokonujący przeszeregowania, zmieniający warunki umowy o pracę H. B., takie dokumenty – jak wskazuje analiza akt osobowych – miały bowiem inną formę. Dodatkowo, po dokonaniu analizy tych dokumentów, Sąd doszedł do przekonania, że stanowisko ubezpieczonej co do tego, że stawka wedle warunków dotychczasowych określona w tej informacji jest faktycznie przyznaną ubezpieczonej stawką godzinową, nie może być zaaprobowane. Podobnie należy ocenić stawkę wedle nowych warunków. Gdyby bowiem było tak, jak interpretuje te dokumenty H. B., to w informacji porównawczej z miesiąca bazy marca 1976r., w części dotyczącej warunków dotychczasowych, nie byłaby podana stawka godzinowa wynosząca 11,93 zł, ubezpieczona bowiem – jak wskazuje karta wynagrodzeń z roku 1976 – od 1 lipca 1975r. miała już stawkę wyższą wynoszącą 12,50 zł/godz. Nadto trudno dać wiarę temu, by wedle nowych warunków stawka miała wynosić 14,16 zł/godz., ponieważ od dnia 1 lipca 1976r. do końca pracy w (...) Zakładach (...) ubezpieczona miała stawkę 13,80 zł/godz. Nie jest prawdopodobne i wiarygodne – szczególnie, że nawet ubezpieczona tego nie podnosiła – że przez krótki okres w roku 1976 (gdyby uwzględnić omawiany dokument to najprawdopodobniej od marca do czerwca 1976r.) jej stawka byłaby wyższa niż potem. Przy takim założeniu musiałoby dojść do obniżki płacy, co oczywiście nie jest niemożliwe, ale mało prawdopodobne. Dodatkowo należy uwzględnić kartę wynagrodzeń z roku 1976, która w górnej części nie wskazuje takiej zmiany płacy, jaką sugeruje w/w informacja porównawcza zarobku. Gdyby więc ta informacja faktycznie świadczyła o przeszeregowaniu, o zmianie stawki godzinowej, to w karcie wynagrodzeń z roku 1976 ta zmiana (od marca czy kwietnia) powinna być odnotowana. Tak się jednak nie stało, co dowodzi – zdaniem Sądu – że informacja porównawcza to nie jest dokument, na którym można się oprzeć ustalając wysokość stawki godzinowej przyznanej ubezpieczonej.

Zdaniem Sądu, podobnie należało ocenić również informację porównawczą zarobku z miesiąca bazy stycznia 1973r. Ten dokument, tak samo jak późniejszy, nie dokonywał zmiany stawki godzinowej, a nawet nie wskazywał rzeczywistej stawki, jaką ubezpieczona miała przyznaną. Charakter tego dokumentu, choć wskazuje nazwisko ubezpieczonej, służył innym celom, trudno było jednak ustalić jakim dokładnie. Dla rozpatrywanej sprawy najistotniejsze było jednak to, że na podstawie tego dokumentu nie można było ustalić rzeczywistej stawki godzinowej, jaka była przyznana H. B. w okresie od 18 maja 1972r. do 31 marca 1975r. Wysokość stawki nie była znana również świadkowi T. M., a i sama ubezpieczona jej nie pamiętała.

Wobec powyższego Sąd zlecając biegłej sądowej B. Z. wydanie opinii uzupełniającej wskazał na konieczność wyliczeń uwzględniających ustalone w/w stawki z jednym tylko wyjątkiem, a mianowicie biegła nie uwzględniła – z uwagi na brak wskazania Sądu – stawki 12,50 zł/godz. od 1 lipca do 31 grudnia 1975r. Sąd w tym zakresie sam dokonał korekty wyliczeń, o czym będzie mowa w dalszej części. Biegła sądowa uwzględniając stawki podane przez Sąd, a tam gdzie nie było możliwe – a więc za okres od 18 maja 1972r. do 31 marca 1975r. - minimalne wynagrodzenie za pracę, dokonała prawidłowych, rzetelnych wyliczeń, opartych na prawidłowych założeniach i właściwie ustalonych regulacjach dotyczących obowiązujących ówczesnie norm czasu pracy. Szczegółowo te kwestie wyjaśniała na rozprawie podczas wydawania opinii ustnej.

Sąd wszystkie opinie biegłej ocenił jako rzetelne, wyczerpujące i dokonujące prawidłowych wyliczeń pod względem rachunkowym. To jednak, że nie w pełni stanowiły one podstawę rozstrzygnięcia wynika z jednej strony z faktu, iż wyliczenia biegłej miały charakter wariantowy, z drugiej zaś z korekty, jaką Sąd wprowadził samodzielnie z uwagi na pominięcie stawi 12,50 zł/godz., obowiązującej od 1 lipca do 31 grudnia 1975r.

Biegła sądowa w wyliczeniach w opinii uzupełniającej z dnia 13 maja 2016r. (k. 290 – 298) uwzględniła okresy niezdolności do pracy ubezpieczonej wynikające z legitymacji ubezpieczeniowej i należny za ten czas zasiłek chorobowy wedle obowiązujących wówczas przepisów. Nadto w związku z urodzeniem dziecka przez H. B. w dniu 28 września 1979r., biegła sądowa za okres od 28 września do 31 grudnia 1979r. doliczyła zasiłek macierzyński do podstawy wymiaru składek za rok 1979.

Sąd zaaprobował wyliczenia biegłej dokonane w opinii uzupełniającej z dnia 13 maja 2016r., z korektą, o której była mowa.

Za rok 1972 biegła sądowa na zalecenie Sądu i Zakład Ubezpieczeń Społecznych prawidłowo przyjęli – z uwagi na brak możliwości ustalenia podstawy wymiaru składek w okresie pozostawania w stosunku pracy w (...) Zakładach (...), kwotę obowiązującego w tym okresie minimalnego wynagrodzenia pracowników, proporcjonalnie do okresu podlegania ubezpieczeniu i wymiaru czasu pracy, zgodnie z art. 15 ust. 2a ustawy emerytalnej. Łącznie po zsumowaniu z wynagrodzeniem uzyskanym w (...) Ośrodku (...) w W. (4.877 zł), kwota ta wyniosła 12.329 zł. Sąd uznał, iż została ona prawidłowo wyliczona z przyczyn, które zostały wskazane, a mianowicie z uwagi na fakt, że brak jest informacji o wysokości obowiązującej od chwili zatrudnienia stawki godzinowej. W dokumencie angażującym ubezpieczoną do pracy w (...) Zakładach (...) zostało oznaczone jedynie, że w/w zakład angażuje H. B. do pracy na stanowisku preserki i przyznaje IV grupę zaszeregowania. Wobec takiego oznaczenia trudno ustalić jaką stawkę za godzinę pracę miała ubezpieczona. Informacja porównawcza ze stycznia 1973r. nie daje odpowiedzi na te pytania, ponieważ z przyczyn wyjaśnionych – zdaniem Sądu – nie stanowi ona wiarygodnego dowodu potwierdzającego wysokość stawki godzinowej.

Z 1973r. – podobnie jak w odniesieniu do pierwszego roku zatrudnienia w (...) Zakładach (...) – również nie zachował się dokument wskazujący na wysokość stawki godzinowej H. B.. Wspomniana informacja porównawcza nie daje podstaw do przyjęcia, iż stawka ta wynosiła 8,94 zł. Jeśli chodzi zaś o dokument z 26 czerwca 1973r., to wskazuje on jedynie, że z dniem 1 lipca 1973r. ubezpieczona jest angażowana do pracy na stanowisko preser tworzyw sztucznych i przyznano jej IV kategorię osobistego zaszeregowania wg III tabeli płac w akordowym systemie płac. W związku z tym, biorąc pod uwagę brak możliwości ustalenia podstawy wymiaru składek, Sąd za rok 1973 – tak jak Zakład Ubezpieczeń Społecznych – przyjął wynagrodzenie minimalne wynoszące 12.000 zł.

Taką samą argumentację, jak w odniesieniu do roku 1973, Sąd przyjął również analizując 1974r., kiedy H. B. wciąż była zatrudniona w (...) Zakładach (...) w W.. Z tego roku jej pracy nie zachował się żaden dokument dot. przeszerowania czy zmiany wysokości wynagrodzenia. Ubezpieczona wskazując stawkę godzinową, która w w/w roku powinna być przyjęta do wyliczeń, opierała się na stawce z roku poprzedniego, która według niej powinna być przyjęta jak w informacji porównawczej zarobku z miesiąca stycznia 1973r., czyli 11,47 zł. Sąd z takim stanowiskiem ubezpieczonej nie zgodził się z tych samych przyczyn, które dotyczyły roku 1973. Z tego względu, za rok 1974, zgodnie ze stanowiskiem organu rentowego, została przyjęta kwota minimalnego wynagrodzenia, czyli 13.000 zł.

Jedynym rokiem, za który podstawa wymiaru składek została ustalona inaczej niż przyjął ZUS, był rok 1975. W aktach osobowych H. B. zachował się uwzględniony przez Sąd dokument z 1 kwietnia 1975r., który wskazuje na przyznaną ubezpieczonej od w/w daty kategorię V tabela płac III 11,50 zł/godz. Z kolei karta wynagrodzeń za 1976r. odwołuje się do kwoty 12,50 zł za godzinę, obowiązującej H. B. od 1 lipca 1975r. Zdaniem Sądu, nie można było zgodzić się z organem rentowym, że takie oznaczenie stawki przyznanej ubezpieczonej, nie może być uwzględnione. W przypadku posiadania informacji o liczbie godzin pracy, kwoty te mogą posłużyć do dokonania wyliczenia wynagrodzenia ubezpieczonej, czego Sąd dokonał. Przy tym podkreślić jednak należy, że za okres od stycznia do marca 1975r. nie było podstaw do przyjęcia innego wynagrodzenia niż minimalne, gdyż nie zachowała się informacja o obowiązującej ubezpieczoną przed 1 kwietnia 1975r. stawce godzinowej. Wobec tego za trzy pierwsze miesiące 1975r. Sąd przyjął do wyliczeń kwotę 3.600 zł (3 x 1.200 zł). Za okres od 1 kwietnia do 30 czerwca 1975r., czyli za trzy kolejne miesiące, została uwzględniona stawka 11,50 zł/godz. oraz liczba godzin pracy ubezpieczonej wynosząca wedle obowiązujących wówczas norm czasu pracy: za kwiecień – 176 godzin, za maj – 176 godzin i za czerwiec – 168 godzin, tj. łącznie 520 godzin. Iloczyn w/w wartości daje za miesiące od kwietnia do czerwca 1975r. kwotę 5.980 zł (520 godzin x 11,50 zł/godz.).

Za okres od 1 lipca do 31 grudnia 1975r. Sąd uwzględnił stawkę 12,50 zł/godz. oraz liczbę godzin pracy w poszczególnych miesiącach wynoszącą: za lipiec – 184 godziny, za sierpień – 168 godzin, za wrzesień – 176 godzin, za październik – 184 godziny, za listopad – 160 godzin i za grudzień – 184 godziny, tj. łącznie 1056 godzin. Wysokość wynagrodzenia ubezpieczonej za w/w okres wyniosła więc 13.200 zł (1056 godzin x 12,50 zł/godz.).

Po zsumowaniu w/w wartości, za rok 1975 Sąd uwzględnił podstawę wymiaru składek w kwocie 22.780 zł (13.200 zł + 5.980 zł + 3.600 zł), a więc inną niż wskazał ZUS i ubezpieczona, także inną niż wyliczyła biegła sądowa w opinii uzupełniającej z dnia 13 maja 2016r.

Za lata 1978 – 1979, kiedy ubezpieczona była zatrudniona w (...) Przedsiębiorstwie (...) w W., Sąd nie znalazł podstaw do uwzględnienia stanowiska ubezpieczonej. Zgodnie z tym, co wskazał Sąd Apelacyjny w Warszawie w uzasadnieniu wyroku, zachowały się dokumenty wskazujące stawki godzinowe z tego okresu, tj. stawkę 9,00 zł za godzinę obowiązującą od daty zatrudnienia H. B., zgodnie z umową o pracę oraz stawkę 10,60 zł za godzinę, na którą wskazuje dokument z dnia 2 maja 1979r. Jednocześnie na podstawie umowy o pracę z dnia 2 listopada 1978r. oraz w oparciu o świadectwo pracy Sąd ustalił, że H. B. była zatrudniona u w/w pracodawcy w pełnym wymiarze czasu pracy, tj. 46 godzin tygodniowo. Przy uwzględnieniu takiego czasu pracy biegła sądowa w opinii uzupełniającej wyliczyła podstawę wymiaru składek za rok 1978 (przy uwzględnieniu również zarobków z (...) Zakładów (...) w W., bo tam ubezpieczona pracowała do 30 czerwca 1978r.). Ubezpieczona w toku postępowania wskazywała, że zarówno w (...) Zakładach (...) w W., jak i w (...) Przedsiębiorstwie (...) w W., pracowała w godzinach nadliczbowych i powinien być przyjęty czas pracy wyższy niż podstawowy. Czas pracy ubezpieczonej w (...) Zakładach (...) i ocena dowodów dotyczących tej okoliczności została szczegółowo przedstawiona. Jeśli chodzi zaś o (...) Przedsiębiorstwo (...) w W., to H. B. w ogóle nie przedstawiła dowodów, które potwierdziłyby, że pracowała więcej niż 46 godzin tygodniowo. Zeznania świadka T. M. dotyczyły pracy u pierwszego z wymienionych pracodawców, a jeśli chodzi o dokumenty, to żaden nie wskazuje na pracę przekraczającą wymiar ustalony w umowie o pracę, czyli 46 godzin tygodniowo. W związku z tym Sąd nie miał podstaw, aby zlecać biegłej dokonanie wyliczeń w oparciu o inne dane dotyczące czasu pracy H. B.. Biegła B. Z. prawidłowo, zgodnie z treścią postanowienia, dokonała więc wyliczenia za rok 1978, przyjmując, że w okresie do 30 czerwca 1978r. ubezpieczona uzyskiwała wynagrodzenie w (...) Zakładach (...), które – jak wskazuje zachowana karta wynagrodzeń za ten rok – wyniosło 27.951. W okresie od 2 listopada 1978r. do 31 grudnia 1978r. biegła przyjęła natomiast kwotę 3.096 zł, którą uzyskiwała jako iloczyn liczby godzin pracy i obowiązującej wówczas stawki godzinowej wynoszącej 9 zł. Zakład Ubezpieczeń Społecznych przyjął natomiast za wskazany okres wynagrodzenie minimalne, co spowodowało, że podstawa wymiaru składek za rok 1978 wyliczona przez Zakład wyniosła 31.098 zł i była wyższa niż wyliczona przez biegłą (31.047 zł).

Sąd przyjął, że jako podstawa wymiaru składek za rok 1978 powinna być przyjęta kwota wyższa, wyliczona przez ZUS, uwzględniająca wynagrodzenie minimalne w okresie od 2 listopada do 31 grudnia 1978r. Wynika to z tego, że jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 lutego 2014r., nieuwzględnienie ubezpieczonemu przy obliczaniu podstawy wymiaru emerytury podstawy wymiaru składek w wysokości co najmniej odpowiadającej najniższemu wynagrodzeniu uzyskiwanemu w tamtych latach, stanowi naruszenie art. 15 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (I UK 322/13, OSP 2016/4/35).

Podobnie jak wyliczenia za rok 1978 Sąd ocenił wyliczenia biegłej za rok 1979. Były one rzetelne, ponieważ biegła uwzględniła liczbę godzin pracy ubezpieczonej wynikającą z obowiązującego ją pełnego wymiaru czasu pracy oraz stawki godzinowe: za okres od stycznia do kwietnia 1979r. – 9 zł/godz. i za okres pozostały – 10,60 zł/godz. Dodatkowo w wyliczeniach biegłej został uwzględniony zasiłek macierzyński w związku z urodzeniem dziecka w dniu 28 września 1979r. oraz zasiłki chorobowe w związku z niezdolnością do pracy i pobytami w szpitalu. Postawa wymiaru składek za w/w rok, jaką wyliczyła biegła – 20.691,84 zł, była jednak niższa niż podstawa wymiaru składek wyliczona przez ZUS – 20.800 zł, uwzględniająca obowiązujące wówczas minimalne wynagrodzenie. Z tych samych powodów, o których była mowa przy okazji analizy roku 1978, Sąd przyjął, że za rok 1979 należy uwzględnić kwotę wyższą wyliczoną przez ZUS. Stąd w wyroku za w/w rok została wskazana taka sama podstawa wymiaru składek, jak w zaskarżonych decyzjach.

Strona odwołująca w toku postępowania wskazywała również na wypłacane ubezpieczonej premie w obu zakładach pracy z tym, że żaden dowód – poza ogólnymi zeznaniami świadka i ubezpieczonej – nie wskazuje częstotliwości wypłaty premii, warunków, a także kwot, jakie z tego tytułu miała otrzymywać ubezpieczona. Wprawdzie w świadectwach pracy z 30 czerwca 1978r. oraz z 31 sierpnia 1985r. znajduje się informacja o premii regulaminowej, nie wiadomo jednak, jakie warunki musiały być spełnione, by została przyznana, czy ubezpieczona taką premię

uzyskiwała, a jeśli tak, to jak często (co miesiąc czy rzadziej) i jaka była kwota premii. To powoduje, że nie było podstaw i możliwości doliczenia premii za sporne lata do podstawy wymiaru składek.

Podsumowując, z przyczyn, które zostały wyjaśnione, jedynym rokiem, w którym podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, została uwzględniona przez Sąd w innej kwocie niż przyjął ZUS, był rok 1975. W pozostałych latach przyjętych do wyliczeń podstawa była taka jak w decyzjach z 1 grudnia 2011r. i 10 stycznia 2012r. W efekcie wskaźnik wysokości podstawy wymiaru emerytury H. B., wyliczonej na podstawie art. 53 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, zmienił się nieznacznie i wyniósł 45,12%.

Sposób wyliczenia przez Sąd w/w wskaźnika wysokości podstawy wymiaru emerytury został dokonany następująco:

L.p.	Rok kalendarzowy	Podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne	Kwota rocznego przeciętnego wynagrodzenia w danym roku kalendarzowym	Stosunek podstawy wymiaru składek do przeciętnego wynagrodzenia za dany rok kalendarzowy
1	1971	4.950 zł	28.296 zł	17,49%
2	1972	12.329 zł	30.108 zł	40,95%
3	1973	12.000 zł	33.576 zł	35,74%
4	1974	13.000 zł	38.220 zł	34,01%
5	1975	22.780 zł	46.956 zł	48,51%
6	1976	59.312 zł	51.372 zł	115,46%
7	1977	62.499 zł	55.152 zł	113,32%
8	1978	31.098 zł	58.644 zł	53,03%
9	1979	20.800 zł	63.924 zł	32,54%
10	1981	8.880 zł	92.268 zł	9,62%
11	1993	15.720.000 zł	47.940.000 zł	32,79%
12	1994	34.467.500 zł	63.936.000 zł	53,91%

13	1995	4.638,11 zł	8.431,44 zł	55,01%
14	1996	5.867,52 zł	10.476 zł	56,96%
15	1997	6.325,10 zł	12.743,16 zł	49,64%
16	1998	8.540,62 zł	14.873,88 zł	57,42%
17	1999	5.514,17 zł	20.480,88 zł	26,92%
18	2000	10.319,37 zł	23.085,72 zł	44,70%
19	2003	4.162,90 zł	26.417,64 zł	15,76%
20	2004	2.357,50 zł	27.474,84 zł	8,58%
Łącznie: 902,36%				

Mając na względzie przedstawioną argumentację oraz wyliczenia, Sąd na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c., częściowo zmienił zaskarżoną decyzję. W pozostałym zakresie odwołanie H. B., na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c., podlegało oddaleniu.